

# Daniel Żuromski

---

W poszukiwaniu źródeł  
filozoficznego myślenia na gruncie  
koncepcji Roberta Brandoma i  
Michaela Tomasello = Searching for  
the Origins of Philosophical Thinking  
on the Basis of the Concepts of Robert  
Brandom and Michael Tomasello

---

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 23, 57-70

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Daniel Żuromski*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu

Nicolaus Copernicus University  
in Toruń

## **W POSZUKIWANIU ŹRÓDEŁ FILOZOFICZNEGO MYŚLENIA NA GRUNCIE KONCEPCJI ROBERTA BRANDOMA I MICHAELA TOMASELLO**

### **Searching for the Origins of Philosophical Thinking on the Basis of the Concepts of Robert Brandom and Michael Tomasello**

**Słowa kluczowe:** pojęciowa natura filozofii, inferencjalizm semantyczny, pragmatyzm co do treści pojęciowej, intencjonalność dzielona, myślenie jako współdziałanie, psychologia ewolucyjna.

**Key words:** conceptual nature of philosophy, semantic inferentialism, pragmatism about conceptual content, shared intentionality, thinking as cooperation, evolutionary psychology.

#### Streszczenie

Głównym celem niniejszych rozważań jest połączenie trzech idei. Po pierwsze, idei filozofii jako posiadającej charakter pojęciowy w szerokim sensie, której autonomiczną dziedziną badań są pojęcia, a którą będziemy określać mianem filozofii jako działalności pojęciowej. Po drugie, idei głoszącej zgodnie z inferencjalizmem semantycznym Roberta Brandoma, iż źródłem pojęciowości czy też treści pojęciowej jest praktyka społeczna, której modelem jest gra w podawanie i pytanie o racje. Po trzecie, psychologicznej koncepcji podstawowych zdolności poznawczych leżących u podstaw praktyki społecznej, generującej treść pojęciową, czyli hipotezy

#### Abstract

The main idea of the presented considerations is the combination of three ideas: firstly, the idea of philosophy as having a conceptual nature in a broad sense, and containing the autonomous field of inquiry, which are concepts, and which we will call philosophy as a conceptual activity. Secondly, the idea that the origin of the conceptuality or conceptual content is a social practice whose model is the idea of a game of giving and asking for reasons, i.e. Robert Brandom's semantic inferentialism. Thirdly, the psychological concept of basic cognitive abilities, underlying the social practice, which generates the conceptual content

dzielonej intencjonalności oraz koncepcji myślenia jako współdziałania Michaela Tomasello.

– the game of giving and asking for reasons, i.e. Michael Tomasello's hypothesis of shared intentionality, and his conception of thinking as a form of cooperation.

## Filozofia jako działalność pojęciowa

W długiej tradycji związanej z myśleniem filozoficznym pojawiła się idea, zgodnie z którą filozofia ma charakter pojęciowy w szerokim sensie, przynajmniej w tym znaczeniu, że *autonomiczną* dziedzinę jej badań stanowią pojęcia czy też struktury pojęciowe. Bada ona bowiem – za pomocą takich metod, jak choćby różnie pojęta analiza pojęciowa, logiczna rekonstrukcja, dekonstrukcja, genealogia, synteza, terapia, parafraza, redukcja – problemy związane z takimi pojęciami, jak np. prawdziwość czy obiektywność. To czyni filozofię działalnością pojęciową. Jednakże problematyczność związana z autonomicznością tychże badań skłania do zastanowienia się, dlaczego taka działalność pojęciowa jest istotna i niebanalna. Odpowiedź na to trudne pytanie może przybliżyć odpowiedź na nieco inne pytanie, tj. czym są pojęcia? Owo przybliżenie może być jednak pozorne, ponieważ zagadnienie, czym są pojęcia, zdaje się być równie trudne, co nasze pierwotne pytanie. Nie zakładając jakiegokolwiek konkretnej teorii pojęć, można, zdaje się, odpowiedzieć na nieco prostsze pytanie, tj. po co są pojęcia? Pojęcia bowiem to coś, za pomocą czego odnosimy się do świata. Również to, jak działamy, jest ściśle związane z pojęciami. Załóżmy, że mamy możliwość rozdysponować jakieś dobra w społeczeństwie i chcemy to zrobić *sprawiedliwie*. Jak to *uczynimy* będzie zależało od naszego pojęcia sprawiedliwości. Tak więc filozofia bada to, jak odnosimy się do świata oraz to, na mocy czego w nim działamy<sup>1</sup>. Dlatego też, dzięki owemu aspektowi poznawczemu i praktycznemu, można powiedzieć, że filozofia jako działalność pojęciowa nie ma charakteru banalnego.

Oczywiście nie wszystkie pojęcia są interesujące z filozoficznego punktu widzenia. Ich znaczenie często determinuje praktyka – potoczna czy też naukowa. Jednakże bardziej ambitny projekt może dotyczyć *podstawowych* pojęć, jakimi myślimy o świecie. Zgodnie z tą tradycją, której wybitnym reprezentantem był Immanuel Kant, a bardziej współcześnie P.F. Strawson: „celem filozofii jest uwyrażnienie charakteru

<sup>1</sup> W ramach tej koncepcji zakłada się, że filozofia jest możliwa wtedy, gdy praktyka językowa staje się samoświadoma pojęciowo.

i powiązań kluczowych pojęć (np. identyczności, istnienia, prawdy, wiedzy, znaczenia, przyczyny, umysłu, ciała, przestrzeni, czasu), które tworzą strukturalny schemat całego szczegółowego myślenia ludzkiego. Można by powiedzieć, że celem tym jest pojęciowe samozrozumienie<sup>2</sup>.

Choć tak sformułowany cel wydaje się reprezentatywny dla tej tradycji, to jednak w kilku punktach wydaje się on mylący. Po pierwsze, jeśli przyjmiemy perspektywę, jak powyżej, w której to co pojęciowe jest tak samo istotne dla sfery poznania, jak działania, to wówczas dziedzina pojęciowa nie musi być ograniczona do pojęć poznawczych, ale również obejmuje swym zakresem pojęcia z takich dziedzin, jak np. moralność, estetyka, polityka, ekonomia itd. Po drugie, jak zobaczymy poniżej, relację myślenia i działania można jeszcze bardziej wzmocnić poprzez przyjęcie tezy, iż „myślenie [jest] dla współdziałania”<sup>3</sup>. W tej ostatniej koncepcji główny kontekst stanowi psychologiczna (szczególnie w sensie psychologii rozwojowej, ewolucyjnej, porównawczej) geneza myślenia i poznania oraz teza głosząca, że myślenie jest dla współdziałania i kooperowania społecznego. Zdolności pojęciowe czy też pojęcia (jak np. obiektywność czy prawda), jako sposoby ujmowania świata, pełnią swą podstawową funkcję dzięki zakorzenieniu w kontekście współpracy – złożonych interakcji społecznych.

Głównym celem niniejszych rozważań, jest połączenie trzech idei. Po pierwsze, idei filozofii jako posiadającej charakter pojęciowy w szerokim sensie, której autonomiczną dziedziną badania są pojęcia czy struktury pojęciowe – będziemy ją określać mianem filozofii jako działalności pojęciowej. Po drugie, idei głoszącej, iż źródłem pojęciowości czy też treści pojęciowej jest praktyka społeczna, której modelem jest, w myśl inferencjalizmu semantycznego Roberta Brandoma, idea gry w podawanie i pytanie o racje. Po trzecie wreszcie, psychologicznej koncepcji podstawowych zdolności poznawczych, leżących u podstaw praktyki społecznej (gry w podawanie i pytanie o racje), generującej treść pojęciową, czyli Michaela Tomasello hipotezy dzielonej intencjonalności oraz jego koncepcji myślenia jako współdziałania.

<sup>2</sup> T. Szubka, *Metafizyka analityczna P.F. Strawsona*, RW KUL, Lublin 1995, s. 59.

<sup>3</sup> M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego poznania*, przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015, s. 216. Główne tezy tego stanowiła wraz z twierdzeniem, iż stanowi ono interesującą egzemplifikację programu naturalizacji przedstawionego przez Daniela D. Hutto i Glendę Satne, zob. w: D. Żuromski, *Towards Explanation The Natural Origins of Content*, „Kultura i Edukacja” 2016, nr 2, s. 112–127. Krótkie omówienie wcześniejszych koncepcji Tomasello w: idem, *Zagadnienie normatywnych podstaw zdolności kognitywnych człowieka w koncepcji Michaela Tomasello*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2016, nr 22, s. 150–161.

## Praktyki społeczne jako źródła treści pojęciowej

Jednakże zanim przejdziemy do tej koncepcji, przyjrzyjmy się jeszcze *filozoficznej* odpowiedzi na pytanie o źródła tego, co pojęciowe. Jedną z takich odpowiedzi głosi, iż tym źródłem są praktyki społeczne. Ta idea pochodzi z rozważań Ludwiga Wittgensteina<sup>4</sup>, jednakże współcześnie ma ona wiele egzemplifikacji. Jedną z najlepiej opracowanych, obok systematycznej filozofii Wilfrida Sellarsa, jest koncepcja amerykańskiego neopragmatysty (czy też nowego pragmatysty)<sup>5</sup> Roberta Brandoma, który łączy w niej idee amerykańskiego pragmatyzmu oraz tradycję filozofii Kanta i Hegla. Poniżej zostanie zarysowany ogólny szkic koncepcji praktyk dyskursywnych według Brandoma<sup>6</sup>.

Przez pragmatyzm czy neopragmatyzm należy rozumieć, ideę, zgodnie z którą główną rolę eksplanacyjną odgrywa szeroko rozumiane pojęcie praktyk<sup>7</sup>. W zastosowaniu do źródeł tego co pojęciowe Brandom formuje ideę pragmatyzmu w kwestii relacji semantyki do pragmatyki:

Jednym z podstawowych zobowiązań metodologicznych dotyczących prezentowanej tu koncepcji jest *pragmatyzm* dotyczy relacji pomiędzy semantyką i pragmatyką. Pragmatyzm w tym sensie jest poglądem głoszącym, że *celem* przypisywania semantycznej treści (*contentfulness*) jest wyjaśnienie normatywnego znaczenia (*the normative significance*) stanów intencjonalnych, takich jak przekonania oraz aktów mowy, takich jak stwierdzenia. Tak więc kryteria adekwatności, jakim semantyczna teoria pojęcia treści musi odpowiadać, mają być ustalone przez teorię pragmatyczną, która zajmuje się zawartością treściową stanów intencjonalnych oraz zdań użytych do wyrażenia ich w aktach mowy.<sup>8</sup>

<sup>4</sup> L. Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2000.

<sup>5</sup> Nowy pragmatyzm, w przeciwieństwie do neopragmatyzmu, który ma charakteryzować stanowisko Richarda Rorty'ego, „usiłuje rehabilitować retorykę obiektywności w kontekście pragmatycznej filozofii” – J. Stout, *On Our Interest in Getting Things Right: Pragmatism without Narcissism*, (w:) *New Pragmatists*, red. C. Misak, Oxford University Press, Oxford, 2007, s. 8. Zwolennicy tak zarysowanej dystynkcji odwołują się do podziału z początku powstawania klasycznego amerykańskiego pragmatyzmu, kiedy to Charles Sanders Peirce, aby stanowczo odróżnić swoje stanowisko od pragmatyzmu Wiliama Jamesa, nazwał swoją koncepcję pragmatycyzmem.

<sup>6</sup> Bardziej szczegółowy opis i interpretację koncepcji Brandoma zawarłem w: *Podmiot i przedmiot poznania jako efekt syntezy transcendentальной jedności apercpepcji w sformułowaniu neopragmatycznym. Stanowisko Roberta B. Brandoma*, „Diametros” 2013, nr 37, s. 169–192.

<sup>7</sup> Por. R. Brandom, *Perspectives on Pragmatism: Classical, Recent, and Contemporary*, Harvard University Press, Cambridge 2011.

<sup>8</sup> R. Brandom, *Making It Explicit. Reasoning, Representing, and Discursive Commitment*, Harvard University Press, Cambridge 1994, s. 143 [tłum. D. Z]. W sprawie krytycznego omówienia koncepcji Brandoma w polskiej literaturze por. T. Szubka,

Jeżeli przez semantykę będziemy rozumieć – szeroko – teorię zawartości treściowej stanów mentalnych oraz wyrażen językowych, zaś przez pragmatykę teorię użycia nośników treści pojęciowej, to zgodnie z koncepcją Brandoma, po pierwsze, semantyka jest dla pragmatyki, oraz po drugie, pragmatyka *wyprzedza* czy też jest *pierwotna* wobec semantyki. Poniżej skupimy się na drugiej tezie, wyjaśniając, jak należy ją rozumieć.

Najogólniej mówiąc, jest to teza głosząca pewien porządek eksplanacyjny, zgodnie z którym pierwotne terminy semantyki dadzą się sprowadzić do terminów pragmatyki. Koncepcją semantyczną jest inferencjalizm semantyczny. Główna intuicja leżąca u podstaw tej koncepcji jest następująca:

To, co odróżnia stworzenia używające pojęć od innych, to to, że orientujemy się w *przestrzeni racji*. Uchwytowanie lub rozumienie pojęcia to po prostu bycie zdolnym do, w sposób praktyczny, umieszczenia go w sieci inferencyjnych relacji: to wiedzieć, co stanowi świadectwo za lub przeciw jego poprawnego zastosowania w konkretnym przypadku oraz to, czy w jego bycie poprawnie zastosowanym do konkretnej sytuacji liczy się jako świadectwo za lub przeciw. Nasza zdolność do wiedzy (lub przekonania), że coś jest faktem zależy od posiadania pewnego rodzaju wiedzy-*jak*: zdolności do powiedzenia, co jest racją na rzecz czego.<sup>9</sup>

Tak więc jeśli np. papuga na widok czerwonego obiektu krzyczy „Czeerwone!”, według inferencjalizmu nie musi to świadczyć o posiadaniu przez papugę pojęcia „czerwony”. Samo posiadanie wybiórczych dyspozycji do reagowania słowami „czerwone” na widok czerwonych obiektów nie jest wystarczające do posiadania owego pojęcia. Owa zdolność musiałaby być uzupełniona o zdolność do orientowania się w logicznej przestrzeni relacji inferencyjnych, co oznacza, że jeśli ktoś posiadałby dyspozycję do reagowania słowami „czerwone” na widok czerwonych obiektów w normalnych warunkach i jednocześnie nie potrafiłby przeprowadzać wnioskowań typu: *x* jest czerwone, zatem *x* jest kolorowe, to według inferencjalizmu nie miałby pojęcia czerwoności.

---

*Znaczenie, wnioskowanie, obiektywność. O inferencjalizmie Roberta Brandoma*, „Przełęcz Filozoficzny” Nowa Seria, 2001, nr 10, s. 173–191; idem, *Pragmatyczne uwarunkowania znaczenia i prawdy w świetle inferencjalizmu Roberta B. Brandoma*, „Studia Semiotyczne” 2007, nr 1, s. 151–176; W. Janikowski, *Racjonalistyczny pragmatyzm i krytyka empiryzmu w filozofii Roberta B. Brandoma*, „Filozofia Nauki” 2013, nr 1(81), s. 61–80. Bardziej systematyczne ujęcie zawiera monografia T. Zarębski, *Neopragmatyzm Roberta B. Brandoma*, TAIWPN Universitas, Kraków 2013.

<sup>9</sup> R. Brandom, *Reason in Philosophy: Animating Ideas*, Belknap Press of Harvard University Press, 2009, s. 118 [tłum. D. Ż].



Tak więc wnioskowanie jest tu pojęte przede wszystkim jako pewnego typu zdolność czy wiedza-jak. Natomiast treść pojęciowa to coś, co może pełnić rolę przesłanki lub wniosku w szeroko pojętym wnioskowaniu. Przy czym owo „szerokie pojmowanie” ma wskazywać, iż pojęcie wnioskowania obejmuje nie tylko wnioskowania formalnie poprawne, tj. poprawne na mocy ich formy, ale również materialnie, czyli poprawne na mocy użytych w nich treści pojęć. Pojęcie wnioskowania jest pojęciem pierwotnym inferencjalizmu semantycznego, czyli niedefiniowalnym na poziomie semantycznym, więc powinno być wyjaśnianie dalej na poziomie pragmatyki<sup>10</sup>.

Na poziomie teorii praktyki użycia formułowana jest teza racjonalizmu pragmatycznego, według którego istnieje praktyka społeczna generująca treść pojęciową, a modelem dla tych praktyk jest idea gry w podawanie i pytanie o racje (*a game of giving and asking for reasons*). Jest to teza racjonalizmu pragmatycznego głosząca, iż istnieją specyficzne praktyki, które generują treść pojęciową, zaś podstawowe terminy opisu tychże praktyk stanowiąc mają pierwotne pojęcia i struktury semantyki. Wówczas „pojęcia są ogólnie normami inferencyjnymi, które *implicite* regulują praktyki podawania i pytania o racje”<sup>11</sup>.

Jaka jest rola filozofii w koncepcji Brandoma? Jak stwierdza autor *Making It Explicit. Reasoning, Representing, and Discursive Commitment* „filozofowie dążą do zrozumienia”<sup>12</sup>, zarazem jednak:

Filozofia jest refleksyjnym przedsięwzięciem: rozumienie jest nie tylko *celem* filozoficznego badania, ale także jego *przedmiotem*. *My* jesteśmy *przedmiotem* badania; to *my* jednak jako specyficznie *zdolne do rozumienia* istoty: Istoty *dyskursywne*, twórcy i odbiorcy *racji*, poszukujący i mówcy *prawdę*.<sup>13</sup>

Owo rozumienie, jako zadanie filozofii, ma polegać na eksplikacji pojęć (*the explication of concepts*). Łączy się z tym kilka kwestii. Po pierwsze, eksplikacja pojęć nie jest tym samym, co analiza znaczeń<sup>14</sup>, ponieważ zdaniem Brandoma analiza znaczeń ma charakter konserwatywny, który widoczny jest w znanym paradoksie analizy: Każda analiza jest albo fałszywa, albo banalna. Jest fałszywa, jeśli *analysandum* i *analysans* mają różne znaczenia, natomiast jest banalna, jeśli *analysandum* i *analysans* mają to samo znaczenie. Po drugie, celem

<sup>10</sup> Por. R. Brandom, *Articulating Reasons. An Introduction to Inferentialism*, Harvard University Press, Cambridge 2000.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 120 [tłum. D. Ż].

<sup>12</sup> Ibidem, s. 113.

<sup>13</sup> Ibidem [tłum. D. Ż].

<sup>14</sup> Por. ibidem, s. 114.

eksplikacji pojęć jest wyrażenie i otwarcie ich na racjonalną krytykę. Jak już była mowa powyżej, rozumienie pojęć wiąże się z zdolnością do przeprowadzenia określonych wnioskowań<sup>15</sup>. Owa zdolność, by tak rzec na etapie przedkrytycznym, ma charakter wiedzy-jak, tj. użytkownik pojęcia przeprowadza czy uznaje w sposób *implicite* pewne wnioskowania i nie posiada narzędzi do ich wyrażenia ani oceny. Dopiero po poznaniu słownika logicznego, np. implikacji oraz negacji, będzie on mógł wyrazić pewne wnioskowania oraz poddać je ocenie. Zdaniem Brandoma tak rozumiany słownik logiczny ma charakter ekspresywny, ponieważ uwyrażnia on i kodyfikuje relacje inferencyjne w propozycjonalnej formie (np. jeśli *p*, to *q*)<sup>16</sup>, czyli dokonuje on transformacji wiedzy-jak w wiedzę-że. Tym samym ów słownik wyposaża uczestników praktyk dyskursywnych w pewien typ krytycznej *samoświadomości*, ponieważ umożliwia racjonalną krytykę tychże praktyk. Brandom podsumowuje ten wymiar logiki w stwierdzeniu: „Logic is the organ of semantic self-consciousness”<sup>17</sup>. W momentach bardziej poetyckich Brandom uogólnia to stanowisko, stwierdzając, iż filozofowie tacy jak np. Arystoteles, Hume, Kant czy Hegel

tworzą nowe słowniki, dzięki którym możemy zrozumieć samych siebie i innych, a czynią to poprzez myślenie o rodzajach bytów, którymi jesteśmy oraz o roli owych słowników w ustanawianiu i konstytuowaniu normatywności pojęciowej, która jest środowiskiem (*the medium*), w którym byty takie jak my wiodą swój żywot. W szczególności słowniki filozoficzne są głównymi organami samoświadomości dla ekspresywnych istot (*expressive beings*).<sup>18</sup>

<sup>15</sup> Krytyczną dyskusję na temat tego aspektu koncepcji Brandoma, przeprowadzoną przez J. Fodora, E. Lepore’a oraz samego Brandoma, zawiera praca zbiorowa pod redakcją Bernharda Weissa i Jeremego Wanderera, *Reading Brandom: On Making It Explicit*, Routledge, London 2010.

<sup>16</sup> Por. R. Brandom, *Reason in Philosophy: Animating Ideas*, Belknap Press of Harvard University Press 2009, s. 11. Brandom określa tę koncepcję roli logiki mianem logicznego ekspresywizmu, który rozwija i szeroko omawia w: *Między mówieniem a działaniem. W stronę analitycznego pragmatyzmu*, tłum. M. Gokiel, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2012. Na temat tej koncepcji i pewnej jej interpretacji zob. D. Żuromski, *Koncepcja analizy jako ujawniania w strukturach semantycznych implicytnych struktur pragmatycznych. Pragmatyzm analityczny Roberta B. Brandoma*, (w:) *Spory o (bez)zalożeniowość filozofii*, red. A. Pietras, D. Żuromski, M. Furman, Słupsk 2011, s. 107–135.

<sup>17</sup> „Logika jest organem samoświadomości semantycznej, [dlatego też] filozofia zaczyna się w logice” – R. Brandom, *Reason in Philosophy...*, s. 11.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 149–150 [tłum. D. Ż]. Warto zauważyć, iż Brandom wyciąga na pod-stawie przytoczonej koncepcji pewne wnioski polityczne: „And that is to say that a central aim of a *political* life must be to enable and promote the living of specifically *philosophical* lives”.



Po trzecie wreszcie, filozofia ma za zadanie „rozwijanie i stosowanie narzędzi do eksplikacji (*expressive tools*), dzięki którym czyni się wyraźnym to, co zawarte jest *implicite* w użyciu pojęć”<sup>19</sup>.

Tak więc źródłem tego co pojęciowe oraz samoświadomości pojęciowej są dyskursywne praktyki społeczne. Brandom, wychodząc od tej idei, ukazał szczegółowo, jak w teoretycznych interakcjach uczestników owych praktyk konstytuowane są m.in.: treść pojęciowa, teoria działania, teoria komunikacji, treści reprezentacyjne<sup>20</sup>, prawda, jak też zaproponował interesującą koncepcję narzędzi do eksplikacji. Jakże jednak mechanizmy psychologiczne kryją się u podstaw takich interakcji, a tym samym za ideą głoszącą, iż praktyki społeczne są źródłem treści pojęciowej? Poniżej zostanie przedstawiona koncepcja Michaela Tomasello jako teoria psychologiczna wyjaśniająca genezę procesów i zdolności leżących u podstaw praktyk społecznych, konstytuujących treść pojęciową, tj. – używając sformułowania Brandoma – gry w podawanie i pytanie o racje.

### „Myślenie [jest] dla współdziałania”

Stanowisko Michaela Tomasello, wyrażone m.in w jego najnowszej książce *Historia naturalna ludzkiego poznania*<sup>21</sup> oraz uzupełnione w *A Natural History of Human Morality*<sup>22</sup>, jest wynikiem wieloletnich prac całego zespołu badaczy empirycznych z dziedzin psychologii rozwojowej, psychologii ewolucyjnej, prymatologii i psychologii porównawczej. Tomasello jest nie tylko osobą kierującą owym laboratorium<sup>23</sup>, ale również tworzącą syntezę owych badań – uzupełnioną o refleksję filozoficzną. Mają one na celu ukazanie i wyjaśnienie specyficznych dla naszego gatunku zdolności poznawczych i moralnych. Poniżej skupimy

<sup>19</sup> Ibidem, s. 114.

<sup>20</sup> Por. D. Żuromski, *Słowniki jednak reprezentują! Konstruktywne i pragmatyczne podejście do zagadnienia reprezentacji Roberta B. Brandoma*, (w: ) *Konstruktywizm. Tradycje i współczesność*, red. E. Bińczyk, A Derra, J. Grygieńć, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2016, s. 325–340.

<sup>21</sup> M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego poznania*, przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015. Zwięzłe przedstawienie głównych też tej książki zob. w: idem, *Precis of A Natural History of Human Thinking*, “Journal of Social Ontology” 2016, nr 2(1), s. 59–64.

<sup>22</sup> M. Tomasello, *A Natural History of Human Morality*, Harvard University Press 2016.

<sup>23</sup> Michael Tomasello jest dyrektorem Instytutu Antropologii Ewolucyjnej im. Maxa Plancka w Lipsku.

się na głównej idei dwóch powyższych publikacji, tj. tezie głoszącej, że unikalna cecha ludzkiego myślenia oraz działań moralnych może być wyjaśniona za pomocą hipotezy *dzielonej intencjonalności* (*shared intentionality*): „Myślenie [jest] dla *współdziałania*. Oto hipoteza dzielonej intencjonalności w najszerszym zarysie”<sup>24</sup>. W szczególności naszym zadaniem będzie spojrzenie na hipotezę *dzielonej intencjonalności* jako na kontekst psychologicznego wyjaśnienia genezy pojęć filozoficznych, takich jak np. obiektywność czy prawdziwość<sup>25</sup>.

Celem Tomasello jest ukazanie historii ewolucyjnych źródeł ludzkiego poznania. Przyjrzyjmy się jego strategii realizacji tego celu. Na początku Tomasello określa myślenie jako zbiór tych umiejętności, które decydują o tym, że dany system ma charakter poznawczy. Skupia się przede wszystkim na trzech podstawowych zdolnościach: zdolności do posiadania reprezentacji, zdolności do przeprowadzania wnioskowań oraz zdolności do samokontroli. Następnie ukazuje, jak w ewolucji naszego gatunku różnego typu presja zmian środowiskowych prowadziła do nowych form współpracy. Aby owe nowe formy współpracy efektywnie koordynować, wymagane były nowe zdolności do kooperatywnej komunikacji, a to łącznie „umożliwiło ontogenezę, w trakcie której poszczególne osobniki mogły w ramach interakcji społecznych konstruować pewne nowe formy poznawczych reprezentacji, inferencji i samokontroli przydatne w procesie myślenia”<sup>26</sup>.

Punktem wyjścia w tej historii jest żyjący około 6 milionów lat temu ostatni wspólny przodek ludzi i pozostałych ocalałych naczelników<sup>27</sup>. Jego psychologiczny model poznania został stworzony w oparciu o obecne wyniki badań empirycznych zachowań człowiekowatych innych niż ludzie: goryli, orangutanów i w szczególności szympanсів i bonobo. Tomasello formułuje hipotezę:

Jeśli dane zdolności poznawcze są podobne u czterech gatunków człowiekowatych, ale inne u ludzi, uznamy, że małpy odziedziczyły te właściwości po ostatnim wspólnym przodku (lub wcześniej), natomiast u ludzi rozwinęło się coś innego.<sup>28</sup>

<sup>24</sup> Por. przypis 3.

<sup>25</sup> Oczywiście Tomasello nie jest pierwszym badaczem, który postawił sobie taki cel poznawczy. Wcześniejsze próby należały do m.in. J. Piageta, J. Deweya, G. Lakoffa i M. Johnsona.

<sup>26</sup> M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego poznania*, przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015, s. 60.

<sup>27</sup> Por. ibidem, s. 35.

<sup>28</sup> Ibidem.

System poznawczy owego wspólnego przodka, ale i wspomnianych człowiekowatych innych niż ludzie cechuje intencjonalność indywidualna (*individual intentionality*), którą charakteryzuje:

- 1) umiejętność kognitywnego reprezentowania doświadczenia dla samych siebie – „w umyśle” (*off-line*);
- 2) umiejętność symulowania lub wyciągania wniosków przekształcających te reprezentacje na płaszczyźnie przyczynowo skutkowej, intencjonalnej i/lub logicznej;
- 3) umiejętność samokontroli i oceny tego, w jaki sposób te symulowane doświadczenia mogą prowadzić do określonych efektów w zachowaniu.<sup>29</sup>

Tomasello wyszczególnia dwa najważniejsze momenty w tak zarysowanym procesie. Pierwszy ukazuje, jak zmiany ekologiczne oraz nowe formy współdziałania dokonują transformacji form wyróżnionych cech myślenia (reprezentowania, wnioskowania oraz samokontroli) z intencjonalności indywidualnej, którą dzielimy z człowiekowatymi przez coraz bardziej złożoną formę intencjonalności współdzielonej (*joint intentionality*), charakterystycznej dla człowieka pierwotnego. Natomiast drugi etap ma analogiczną strukturę i polega na transformacji z intencjonalności współdzielonej do intencjonalności kolektywnej (*collective intentionality*), charakterystycznej dla człowieka współczesnego. Intencjonalność współdzielona oraz intencjonalność kolektywna należą do ogólniejszego rodzaju intencjonalności dzielonej (*shared intentionality*)<sup>30</sup>. Tak więc główny cel badawczy Tomasello to odpowiedź na pytanie, jak doszło do ewolucji z intencjonalności indywidualnej do intencjonalności dzielonej. Odpowiedź autora *Historii naturalnej ludzkiego poznania* w skrócie brzmi następująco: był to złożony proces, w którym pierwszym elementem było pojawienie się intencjonalności współdzielonej i dopiero później intencjonalności kolektywnej.

Kluczowy moment ewolucji poznania stanowiło pojawienie się intencjonalności współdzielonej. Jak świadczą świadectwa paleoantropologiczne, mogło do tego dojść 400 tysięcy lat temu, kiedy to *Homo heidelbergensis* polował na duże zwierzęta, używając narzędzi, które nie pozwalały na samodzielne polowanie<sup>31</sup>. Powodem zaś pojawienia się nowych form współpracy było „obligatoryjne wspólne poszukiwanie pożywienia, [które] stało się dla ludzi stabilną ewolucyjnie strategią

<sup>29</sup> Ibidem, s. 18; por. również s. 242.

<sup>30</sup> Warto zauważyć, że w powstaniu koncepcji *shared intentionality* ważną rolę odegrały prace M. Bratmana oraz M. Gilberta, natomiast w koncepcji *collective intentionality* – idee J. Searle'a.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 69.

w wyniku dwóch powiązanych ze sobą procesów: współzależności i selekcji społecznej<sup>32</sup>. Ludzie pierwotni coraz bardziej zdawali sobie sprawę ze swej współzależności dla przeżycia i konieczności współpracy, co skutkowało selekcją społeczną, tj. faworyzowaniem w społeczności osób posiadających zdolności poznawcze i motywację do współpracy. Tomasello przedstawia i interpretuje wiele wyników badań prymatologicznych, aby wykazać, iż intencjonalność indywiduowa – a jest to teza kontrowersyjna – jest systemem poznawczym przystosowanym raczej do rywalizacji niż współpracy<sup>33</sup>.

Modelem dla współdziałania i kooperacji jest tzw. dwuosobowy scenariusz polowania na byka. Aby koordynować tę nową formę współpracy, wyewoluowały u człowieka pierwotnego specyficzne i unikalne dla gatunku umiejętności, które Tomasello określa mianem kognitywnego modelu dwupoziomowej struktury współpracy. Na poziomie współpracy występuje struktura *wspólnego celu i indywidualnych ról*, zaś na poziomie działania opartego na wspólnej uwadze jest to struktura *wspólnej uwagi i indywidualnych perspektyw*. Ów model umożliwiał koordynację społeczną w ramach dwuosobowego wspólnego gruntu. Taka koordynacja wymagała nowych form kooperatywnej komunikacji, jak gesty wskazywania i pantomimy. W ramach tej struktury powstało myślenie drugoosobowe, w postaci nowych form reprezentacji perspektywicznych, wnioskowań rekurencyjnych oraz drugoosobowej samokontroli<sup>34</sup>.

Ostatnim krokiem w tej historii jest powstanie myślenia człowieka współczesnego, czyli myślenia obiektywno-refleksyjno-normatywnego, tj. intencjonalności kolektywnej. Struktura jego powstania jest podobna do poprzedniej – w wyniku presji zmian środowiskowych, w tym wypadku głównie o charakterze demograficznym, powstała nowa norma współpracy, wówczas „kolejny krok naprzód musiał polegać na »skolektywizowaniu« tego »skooperatywizowanego« poznania i myśle-

---

<sup>32</sup> Ibidem. Ten wątek rozważań jest również istotny dla pojawienia się moralności. Por. M. Tomasello, *A Natural History...*, w szczególności rozdział pierwszy zatytułowany *The Interdependence Hypothesis*. Por. również idem, *Dlaczego współpracujemy?*, przeł. Ł. Kwiatek, Copernicus Center Press, Kraków 2016.

<sup>33</sup> Por. M. Tomasello, *Historia naturalna...*, s. 52–60. Inny punkt widzenia ma Frans de Wall, por. jego *Małpy i filozofowie*, przeł. B. Brożek, M. Furman, Kraków: Copernicus Center Press, 2013. Krytykę stanowiska Tomasello zawierają eseje zamieszczone w „Journal of Social Ontology” 2016, nr 2(1): L. Koreň, *Joint Intentionality* (s. 75–85), H. Moll, *Tension in the Natural History of Human Thinking* (s. 65–73), G. Satne, *A Two-Step Theory of the Evolution of Human Thinking* (s. 105–116), M. Schmitz, *A History of Emerging Modes?* (s. 87–103). Odpowiedź Tomasello również w tym numerze „Journal of Social Ontology” (*Response to Commentators*, s. 117–123).

<sup>34</sup> Por. M. Tomasello, *Historia naturalna...*, s. 242.

nia przez skonwencjonalizowanie i zinstytucjonalizowanie – a więc także znormatywizowanie i zobiektywizowanie – niemal wszędzie”<sup>35</sup>. Koordynacja działań i komunikacja oparta na wspólnym gruncie nie była już możliwa z nieznanymi jednostkami w powiększającej się populacji<sup>36</sup>. Zastąpił go wspólny grunt kulturowy, umożliwiony przez konwencje, normy i instytucje, czyli powstanie praktyk kulturowych oraz języka<sup>37</sup>. Te procesy doprowadziły również do powstania pełnowymiarowej transmisji kulturowej w postaci kumulatywnej ewolucji kulturowej i „efektu zapadki”<sup>38</sup>. Ta nowa forma współpracy wytworzyła nowe i unikalne dla ludzkiego gatunku formy myślenia, jednakże nie oparte na myśleniu drugoosobowym, ale na myśleniu bezstronnym i „obiektywnym” w postaci nowych form obiektywnych/ konwencjonalnych reprezentacji, wnioskowań refleksyjnych/ umotywowanych oraz samozarządzania normatywnego<sup>39</sup>.

## Zakończenie

Powyżej zostały przedstawione w krótkim zarysie trzy koncepcje: filozofii jako posiadającej charakter pojęciowy, następnie koncepcja Roberta Brandoma wskazująca na praktyki społeczne jako na konstytutywny wymiar treści pojęciowej oraz koncepcja Michaela Tomasello myślenia jako współdziałania, która stanowi psychologiczne podstawy inferencjalizmu Roberta Brandoma<sup>40</sup>. Wedle tej interpretacji, zdolności i procesy opisane w ramach hipotezy *dzielonej intencjonalności* są zakładane w opanowaniu praktyki społecznej generującej treść pojęciową – gry w podawanie i pytanie o racje. Jak zaznacza Tomasello, „Myślenie wydaje się czynnością jednoosobową. I jest to prawda u innych gatun-

<sup>35</sup> Ibidem, s. 139.

<sup>36</sup> Na temat podstaw języka i komunikacji por. M. Tomasello, *Constructing a Language: A Usage-Based Theory of Language Acquisition*, Harvard University Press 2003 oraz *Origins of Human Communication*, MIT Press, 2008.

<sup>37</sup> M. Tomasello, *Historia naturalna...*, s. 142–143.

<sup>38</sup> Szerzej zob. M. Tomasello, *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, przeł. J. Rączaszek, PIW, Warszawa 2002. Por. również M. Tomasello, M. Carpenter, J. Call, T. Behne, H. Moll, *Rozumienie i wspólnota intencji jako źródła kulturowego poznawania*, (w:) *Via communicandi III*, red. B. Sie-rocka, 2007, s. 260–324 oraz M. Tomasello, H. Rakoczy, *What Makes Human Cognition Unique? From Individual to Shared to Collective Intentionality*, „Mind & Language” 2003, t. 18, s. 121–147.

<sup>39</sup> Por. M. Tomasello, *Historia naturalna...*, s. 198–210.

<sup>40</sup> Zdaniem autora koncepcja Tomasello może stanowić nie tylko podstawę psychologiczną, ale również uzasadnienie kluczowych tez Brandoma.

ków zwierząt. [...] Można powiedzieć, że myślenie ludzkie to indywidualna improwizacja wpleciona w matrycę społeczno-kulturową<sup>41</sup>. Ów całościowy obraz podkreśla wpływ tego, co społeczne w postaci różnych form współpracy, na formy myślenia jako umiejętności do posiadania poznawczych reprezentacji, przeprowadzania inferencji i samokontroli. W wyniku tego wpływu unikalne myślenie ludzkie staje się coraz bardziej bezstronne i „obiektywne”, przybierając postać „widoku znikąd”. Ten proces zdaje się prowadzić do tezy, iż zrozumienie wpływu tego, co społeczne, na nasze myślenie prowadzi do zrozumienia źródeł pojęcia obiektywności, prawdziwości czy normatywności w naszym myśleniu.

## Literatura

- Brandom R., *Making It Explicit. Reasoning, Representing, and Discursive Commitment*, Harvard University Press, Cambridge 1994.
- Brandom R., *Articulating Reasons. An Introduction to Inferentialism*, Harvard University Press, Cambridge 2000.
- Brandom R., *Reason in Philosophy: Animating Ideas*, Belknap Press of Harvard University Press 2009.
- Brandom R., *Perspectives on Pragmatism: Classical, Recent, and Contemporary*, Harvard University Press, Cambridge 2011.
- Brandom R., *Między mówieniem a działaniem. W stronę analitycznego pragmatyzmu*, tłum. M. Gokieli, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2012.
- Janikowski W., *Racjonalistyczny pragmatyzm i krytyka empiryzmu w filozofii Roberta B. Brandoma*, „Filozofia Nauki” 2013, nr 1(81), s. 61–80.
- Koreń L., *Joint Intentionality*, „Journal of Social Ontology” 2016, nr 2(1), s. 75–85.
- Moll H., *Tension in the Natural History of Human Thinking*, „Journal of Social Ontology” 2016, nr 2(1) s. 65–73.
- Satne G., *A Two-Step Theory of the Evolution of Human Thinking*, „Journal of Social Ontology”, 2016, nr 2(1), s. 105–116.
- Schmitz M., *A History of Emerging Modes?*, „Journal of Social Ontology” 2016, nr 2(1), s. 87–103.
- Stout J., *On Our Interest in Getting Things Right: Pragmatism without Narcissism*, (w:) *New Pragmatists*, red. C. Misak, Oxford University Press 2007, s. 7–31.
- Szubka T., *Znaczenie, wnioskowanie, obiektywność. O inferencjalizmie Roberta Brandoma*, „Przegląd Filozoficzny” Nowa Seria, 2001, nr 10, s. 173–191.
- Szubka T., *Pragmatyczne uwarunkowania znaczenia i prawdy w świetle inferencjalizmu Roberta B. Brandoma*, „Studia Semiotyczne” 2007, nr 1, s. 151–176.
- Szubka T., *Neopragmatyzm*, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2012.
- Tomasello M., *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, przeł. J. Rączaszek, PIW, Warszawa 2002.
- Tomasello M., *Constructing a Language: A Usage-Based Theory of Language Acquisition*, Harvard University Press 2003.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 13.



- Tomasello M., *Origins of Human Communication*, MIT Press 2008.
- Tomasello M., *Historia naturalna ludzkiego poznania*, przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015.
- Tomasello M., *Dlaczego współpracujemy?*, przeł. Ł. Kwiatek, Copernicus Center Press, Kraków 2016.
- Tomasello M., *A Natural History of Human Morality*, Harvard University Press 2016.
- Tomasello M., *Precis of a Natural History of Human Thinking*, "Journal of Social Ontology" 2016, nr 2(1), s. 59–64.
- Tomasello M., *Response to Commentators*, "Journal of Social Ontology" 2016, nr 2(1), s. 117–123.
- Tomasello M., Carpenter M., Call J., Behne T., Moll H., *Rozumienie i wspólnota intencji jako źródła kulturowego poznawania*, „Via Commnicandi” 2007, t. III, s. 260–324.
- Tomasello M., Rakoczy H., *What Makes Human Cognition Unique? From Individual to Shared to Collective Intentionality*, „Mind & Language” 2003, t. 18, s. 121–147.
- Wall F. de, *Małpy i filozofowie*, przeł. B. Brożek, M. Furman, Copernicus Center Press, Kraków 2013.
- Wittgenstein L., *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2000.
- Zarębski T., *Neopragmatyzm Roberta B. Brandoma*, TAIWPN Universitas, Kraków 2013.
- Żuromski D., *Koncepcja analizy jako ujawniania w strukturach semantycznych implicytnych struktur pragmatycznych. Pragmatyzm analityczny Roberta B. Brandoma*, (w:) *Spory o (bez)założeniowość filozofii*, red. A. Pietras, D. Żuromski, M. Furman, Słupsk 2011, s. 107–135.
- Żuromski D., *Podmiot i przedmiot poznania jako efekt syntezy transcendentalnej jedności apercepcji w sformułowaniu neopragmatycznym. Stanowisko Roberta B. Brandoma*, „Diametros” 2013, nr 37, s. 169–192.
- Żuromski D., *Słowniki jednak reprezentują! Konstruktywne i pragmatyczne podejście do zagadnienia reprezentacji Roberta B. Brandoma*, (w:) *Konstruktywizm. Tradycje i współczesność*, red. E. Bińczyk, A. Derra, J. Grygieńć, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2016, s. 325–340.
- Żuromski D., *Towards Explanation The Natural Origins of Content*, „Kultura i Edukacja” 2016, nr 2, s. 112–127.